

Sygn. akt I C 1113/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko J. P.

o zachowek

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powódki M. P. na rzecz pozwanego J. P. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1113/16

UZASADNIENIE

W dniu 3 października 2016 r. wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew M. P. i S. P. przeciwko J. P. o zachowek. Z treści pozwu wynikało, że powodowie domagają się zasądzenia od pozwanego kwot po 300.000 zł na rzecz każdego z nich tytułem zachowku po nieżyjących rodzicach A. P. (1) i A. P. (2).

Zarządzeniem z dnia 2 grudnia 2016 r. pozew w części dotyczącej powoda S. P. został zwrócony (k. 30).

W dniu 7 lutego 2017 r. wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanego J. P., w której nie uznano powództwa, wniesiono o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanego podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w odniesieniu do obojga spadkodawców, tj. A. P. (1) i A. P. (2), a ponadto stwierdziła, że brak jest w okolicznościach sprawy substratu zachowku dla obu roszczeń (k. 50-51).

Na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017 r. strony przedstawiły swoje końcowe stanowiska w sprawie.

Powódka M. P. stwierdziła, że jej roszczenie zostało źle zrozumiane, ponieważ dochodziła ona niniejszym pozwem łącznej kwoty 150.000 zł tytułem zachowku po obojgu rodzicach, nie zaś kwoty 300.000 zł. Popierała powództwo i wniosła o zasądzenie kwoty 150.000 zł (stanowisko powódki M. P. zarejestrowane na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017 r. – 00:50:40-00:52:15).

Pełnomocnik pozwanego nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie powołując się na argumentację przedstawioną w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew (stanowisko pełnomocnika pozwanego zarejestrowane na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017 r. – 00:52:16-00:53:48).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Spadkodawcy A. P. (1) i A. P. (2) byli rodzicami powódki M. P. i pozwanego J. P..

W dniu 18 listopada 2013 r. wpłynął do Sądu Rejonowego w Siedlcach wniosek M. P. o stwierdzenie praw do spadku po obojgu rodzicach. Sprawa była oznaczona sygnaturą I Ns 1587/13. Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach stwierdziła, że:

- spadek po A. P. (1), zmarłym w dniu 20 kwietnia 1995 r w miejscowości S., na podstawie ustawy nabyli żona A. P. (2) oraz dzieci S. P., J. P. i M. P. w części po 1/4 każde z nich,

- spadek po A. P. (2), zmarłej w dniu 6 marca 2011 r. w miejscowości S., na podstawie ustawy nabyły dzieci S. P., J. P. i M. P. w części po 1/3 każde z nich.

Przed Sądem Okręgowym w Siedlcach zawisła w 2014 r. pierwsza sprawa z powództwa M. P. i S. P. przeciwko J. P. o zachówek po obojgu rodzicach. Sprawa oznaczona była sygnaturą I C 1270/14. Z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych, zarządzeniem z dnia 1 grudnia 2014 r. pozew został prawomocnie zwrócony.

Mimo, iż powódka M. P. jest spadkobiercą ustawowym po obojgu rodzicach, nie otrzymała – ani za życia rodziców, ani po ich śmierci – jakiegokolwiek części ich majątku. Powódka na początku lat 70-tych XX wieku, mając 17 lub 18 lat, wyprowadziła się do W., gdzie mieszka do chwili obecnej. Na przestrzeni kilkudziesięciu ubiegłych lat powódka kilkakrotnie zmieniała miejsca zamieszkania. Mieszkała w lokalach komunalnych bądź wynajętych.

Spadkodawcy A. i A. małż. P. posiadali kilkunastohektarowe gospodarstwo rolne, położone w gminach P. i O.. W skład gospodarstwa wchodziły łąki, lasy, grunty orne oraz siedlisko.

W dniu 14 lipca 1988 r. w Państwowym Biurze Notarialnym w B., przed notariuszem J. K., doszło do zawarcia umowy pomiędzy A. i A. małż. P. oraz ich synem J. P. (Rep. A Nr (...)). Na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, małżonkowie P. przekazali gospodarstwo rolne swojemu synowi J. P..

Poza opisanym powyżej gospodarstwem rolnym spadkodawcy A. i A. małż. P. nie posiadali innego majątku.

W związku z przekazaniem gospodarstwa rolnego A.i A. P. (2)uzyskali emerytury przyznane decyzją (...) Oddział w R.. Na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego rodzice pozwanego uzyskali służebność osobistą polegającą na prawie zamieszkiwania i korzystania z jednego pokoju w budynku mieszkalnym. Spadkodawcy zamieszkiwali w tym gospodarstwie do swojej śmierci i korzystali z pomocy i opieki pozwanego – syna J. P..

Pozwany J. P., po przekazaniu mu gospodarstwa rolnego pracował w nim, rozbudował budynki znajdujące się na siedlisku oraz pobudował nowe.

Niewielką część gospodarstwa, tj. działki o powierzchni niespełna 3 ha pozwany sprzedał w 1999 r. Pozostałą część gospodarstwa zbył w 2016 r. L. W. i A. W..

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dowodów: wniosku o stwierdzenie praw do spadku (k. 3-4 w sprawie I Ns 1587/13 SR w Siedlcach), postanowienie SR w Siedlcach z dnia 24 kwietnia 2014 r. w przedmiocie stwierdzenia praw do spadku po A. i A. P. (2) (k. 26 w sprawie I Ns 1587/13 SR w Siedlcach), kopii umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 14 lipca 1988 r. (k. 54-55v), umów sprzedaży (k. 79-85v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego, w pierwszej kolejności należało się oczywiście odnieść do podniesionego przez pełnomocnika pozwanego zarzutu przedawnienia, który zgłoszony został w odniesieniu do roszczeń po każdym ze spadkodawców, tj. A. P. (1) i A. P. (2).

Stosownie do treści art. 1007 par. 2 kc w obecnym brzmieniu – „roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanych od spadkodawcy zapisu windykacyjnego lub darowizny przedawnia się z upływem lat pięciu od otwarcia spadku”. Do dnia 23 października 2011 r., tj. do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, brzmienie paragrafu 2 art. 1007 kc było następujące – „roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej od spadkodawcy darowizny przedawnia się z upływem lat trzech od otwarcia spadku”. Z kolei stosownie do treści art. 8 powyższej ustawy zmieniającej kodeks cywilny – „do roszczeń, o których mowa w art. 1007 ustawy, o której mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy tego artykułu w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”.

Przepisy kodeksu cywilnego nie określają terminu przedawnienia roszczenia o zachówek w sytuacji, gdy dziedziczenie jest oparte na przepisach ustawy, a z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia w niniejszej sprawie. W literaturze przedmiotu nie pozostaje jednak sporne, że w takiej sytuacji należy stosować per analogiam art. 1007 par. 2 kc i przyjąć, że roszczenie o zachówek przedawnia się z upływem pięciu lat, a na gruncie wcześniejszych przepisów trzech lat, od daty otwarcia spadku.

Przenosząc powyższą konstatację na grunt niniejszej sprawy okazuje się, że w odniesieniu do roszczenia o zachówek po spadkodawcy A. P. (1) zastosowanie znajdują przepisy sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego, a więc te, które przewidywały trzyletni termin przedawnienia. Spadek po A. P. (1) otworzył się w dniu 20 kwietnia 1995 r. (data jego śmierci), co oznacza, że trzyletni termin do dochodzenia zachowku po nim upłynął z końcem dnia 20 kwietnia 1998 r. Ponieważ do upływu okresu przedawnienia doszło przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej z dnia 18 marca 2011 r., nie będzie miał do tego roszczenia zastosowania przedłużony, pięcioletni termin. W okresie do dnia 20 kwietnia 1998 r. powódka M. P. nie wystąpiła z roszczeniem o zachówek po ojcu A. P. (1), ani też nie podjęła innej czynności przerywającej bieg przedawnienia, co oznacza, że zarzut przedawnienia w odniesieniu do roszczenia po spadkodawcy A. P. (1) należało uwzględnić. W ocenie Sądu Okręgowego, brak było w sprawie jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby prowadzić do ewentualnego nieuwzględnienia podniesionego zarzutu.

Nie sposób jednak było uwzględnić podniesionego zarzutu w odniesieniu do żądania zasądzenia zachowku po spadkodawczyni A. P. (2) (matce stron niniejszego procesu). Z akt sprawy wynika, że A. P. (2) zmarła w dniu 6 marca 2011 r. i w tej dacie doszło do otwarcia spadku po niej. Ponieważ do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej kc, tj. dnia 23 października 2011 r., roszczenie nie było jeszcze przedawnione, należało w odniesieniu do A. P. (2) zastosować wydłużony, pięcioletni termin przedawnienia, który co do zasady upłynął w dniu 6 marca 2016 r. Pozew w niniejszej sprawie złożony został dopiero w dniu 3 października 2016 r. i najprawdopodobniej to skłoniło pełnomocnika pozwanego do podniesienia zarzutu przedawnienia również w części dotyczącej roszczenia po A. P. (2). Umknęło jednak uwadze pełnomocnika pozwanego, że w listopadzie 2013 r. M. P. zainicjowała przed Sądem Rejonowym w Siedlcach postępowanie w przedmiocie stwierdzenia praw do spadku po matce. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych ugruntowany jest pogląd, że jest to czynność przerywająca bieg przedawnienia roszczenia o zachówek. Zatem od daty złożenia wniosku o stwierdzenia praw do spadku po matce, pięcioletni termin przedawnienia roszczenia o zachówek należało liczyć od nowa, i niewątpliwie nie upłynął on w dacie złożenia pozwu w niniejszej sprawie, tj. dniu 19 października 2016 r. (k. 23 – data nadania pozwu w urzędzie pocztowym).

Mimo, iż roszczenie o zachówek w zakresie dotyczącym matki stron A. P. (2) nie uległo przedawnieniu, nie było podstaw do uwzględnienia żądania powódki M. P..

Zgodnie z art. 991 par. 1 kc „zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek)”. Obowiązująca w polskim prawie zasada swobody testowania oznacza, że spadkodawca może ustanowić spadkobiercą całego swojego majątku osobę spoza kręgu najbliższych krewnych. Przewidziana w art. 991 par. 1 kc instytucja zachowku stanowi ustawowe zabezpieczenie interesów osób najbliższych spadkodawcy. Z treści art. 991 par. 2 kc wynika, że w pierwszej kolejności zobowiązanym z tytułu zachowku jest spadkobierca. Jeżeli jednak uprawniony nie może uzyskać od spadkobierców należnego mu zachowku, na podstawie art. 1000 par. 1 kc odpowiedzialność ponoszą także osoby, które otrzymały od spadkodawcy darowiznę podlegającą doliczeniu do spadku.

W doktrynie prawa cywilnego istniał spór dotyczący tego, kiedy powstaje uprawnienie do zachowku dla osób będących najbliższymi krewnymi spadkodawcy. Zgodnie z art. 991 par. 1 kc zachówek należy się zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, **którzy byliby powołani do spadku z ustawy**. Wydaje się, że uprawnionym byłby pogląd, iż prawo do zachowku powstaje dla tych osób wyłącznie, gdy **byliby** powołani do spadku, a w rzeczywistości z powodu rozporządzenia testamentowego spadkodawcy do spadku nie zostali powołani. W takiej sytuacji osoba, która w praktyce została powołana do spadku z mocy ustawy i należy do kręgu osób wymienionych w art. 991 par. 1 kc, nie byłaby uprawniona do zachowku. W praktyce pojawił się jednak problem, co w sytuacji, kiedy osoba, która zalicza się do kręgu osób wymienionych w art. 991 par. 1 kc i została powołana do spadku z mocy ustawy, nie otrzymała należnej jej części spadku. Przyczyną braku zaspokojenia spadkobiercy może być to, że spadkodawca przed śmiercią wyzbył się całego majątku. Problem ten rozstrzygnął Sąd Najwyższy, który m.in. w wyroku z dnia 13 lutego 2004r (II CK 444/02) stwierdził, iż „jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia”. W uzasadnieniu wyroku podniesiono, że prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie określonej korzyści ze spadku niezależnie od woli spadkodawcy, tj. choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny. Dalej Sąd Najwyższy pisze: „Stąd jednoznaczny wniosek, że o powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, **choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy**. Jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku”.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przekonuje ponad wszelką wątpliwość, że co do zasady powódka M. P. jest osobą uprawnioną do zachowku po matce A. P. (2).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie prawa cywilnego ugruntowany jest pogląd, że o wielkości zachowku winna decydować chwila otwarcia spadku, ponieważ z tą chwilą powstaje dla osoby uprawnionej roszczenie o zachówek. W niniejszej sprawie jest to data 6 marca 2011 r. (data zgonu spadkodawczyni A. P. (2)). Aby ustalić wysokość zachowku należy, stosownie do treści art. 991 par. 1 kc, pomnożyć ustawowy udział spadkowy przez 1/2 lub 2/3. Ułamek stanowiący podstawę do obliczenia zachowku należy pomnożyć przez tzw. substrat zachowku, który oblicza się ustalając czystą wartość spadku i doliczając do niej wartość dokonanych przez spadkodawcę darowizn.

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w chwili swojej śmierci spadkodawczyni A. P. (2) nie posiadała jakiegokolwiek majątku, ponieważ jedyny składnik majątkowy, tj. posiadane wraz z mężem A. P. (1) gospodarstwo rolne, przekazała swojemu synowi J. P. (pozwanemu) umową przekazania gospodarstwa rolnego w dniu 14 lipca 1988 r. Rzeczona umowa zawarta została w trybie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. – o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Stosownie do treści art. 993 kc – „przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę”. Z powyższego przepisu wynika, że co do zasady doliczanie darowizn do substratu zachowku jest obligatoryjne i nie dotyczy to wyłącznie drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych oraz dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, o ile dotyczy to osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. A contrario – darowizny dokonane na rzecz spadkobierców i osób uprawnionych do zachowku podlegają doliczeniu do substratu zachowku zawsze, bez względu na to, kiedy zostały dokonane.

W tym miejscu należy jednak przywołać ugruntowany pogląd Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, że umowa o nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego następcy zawarta w ramach przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, ***nie należy do kategorii darowizn w rozumieniu przepisu art. 993 kc*** (postanowienie SN z dnia 20 maja 2016 r. V CSK 692/15, wyrok SA w Katowicach z dnia 15 listopada 2012 r. I ACa 1057/11, uchwała SN z dnia 21 czerwca 2012 r. III CZP 29/12). Identyczne stanowisko zajmowane było na gruncie przepisów ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, o czym świadczy chociażby uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 25 listopada 2005r, wydana w sprawie III CZP 59/05.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ma zatem normatywnych podstaw do uwzględnienia, przy ustalaniu należnego powódce M. P. zachowku, wartości składnika majątkowego w postaci gospodarstwa rolnego, które pozwany J. P. otrzymał nieodpłatnie od swoich rodziców A. i A. małż. P. na mocy umowy zawartej w dniu 14 lipca 1988 r.

Mając na uwadze powyższą argumentację oraz fakt, że powódka nie wykazała w sprawie, aby w skład spadku po A. P. (2) wchodził jakikolwiek inny składnik majątkowy oprócz opisanego powyżej gospodarstwa rolnego, brak było substratu zachowku. Tym samym na podstawie art. 991 par. 1 kc w zw. z art. 992 i 993 kc, roszczenie M. P. jako niezasadne podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc uznając, że zaistniały ustawowe przesłanki do zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego jedynie części kosztów. Niniejsza sprawa wpłynęła do Sądu w dniu 30 września 2016 r. (k. 10 – data stempla pocztowego), co oznacza, że zastosowanie znajdzie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. – w sprawach opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 r. Biorąc pod uwagę, że powódka dochodziła kwoty 150.000 zł, minimalna stawka opłaty za czynności radcy prawnego wyniosłaby 7.200 zł. Ze złożonego w sprawie oświadczenia majątkowego wynika, że powódka M. P. utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.486,89 zł miesięcznie. Uwzględniając trudną sytuację majątkową powódki, Sąd obciążył ją obowiązkiem zwrotu pozwanemu jedynie jednej trzeciej części stawki minimalnej, tj. kwotą 2.400 zł oraz kwotą 17 zł uiszczoną przez pozwanego tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.